

## Co w trawie piszczy

Tadeusz Figura: - Na Łysej Polanie wybuch wiosny. Kwitną podbiały, lepiężniki, pierwiosnki, wawrzynek wilczełyko. Przyleciały drozdy obrożne i śpiewaki, pliszki siwe, kopciuszki. Widać ciągi słońek (czyli godowe przeloty - przyp. red.). Nad Białką para pluszczy zakłada gniazdo. Słychać kukułki.

Michał Słowiński, obwód ochronny Kościeliska: - Minęła już pora najbardziej intensywnego kwitnienia krokusów. Na wyżej położonych polanach jeszcze co prawda można je spotkać, ale na dolnych pojawiają się inne kwiaty, m.in. goryczki wiosenne i pierwiosnki. W lasach natomiast kwitnie żywiec gruczołowaty, a nad potokami można zobaczyć lepiężniki. W północnych rejonach Doliny Kościeliskiej istnieje duże prawdopodobieństwo spotkania niedźwiedzia. Polany, na których w zimie były składy drewna, zostały uprzątnięte, a tereny leśne, na których pozyskiwano posusz zasiedlony kornikiem drukarzem wkrótce zostaną obsadzone bukiem. Ta ciężka praca gwarantuje w przyszłości trwałość lasów reglowych.

Marcin Strączek-Helios, obwód ochronny Kuźnice: - W kwietniu wybijały się świstaki. Już w pierwszej dekadzie kwietnia obserwowana była nora świstacza przy trasie narciarskiej w Kotle Goryczkowym. Konieczne było odgrodenie jej fladrą od trasy narciarskiej i szlaku skitowego. Również w masywie Pośredniego Wierchu Goryczkowego oraz w Dolinie Kondratowej widać było dziury w pokrywie śnieżnej z charakterystycznym zabrudzeniem z ziemi przy wyjściu i tropami zwierząt.

Także niedźwiedzie wybudziły się ze snu zimowego. Tropy tego drapieżnika na śniegu można było oglądać m.in. w Dolinie Suchej Kasprowej - z wagonika kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Tadeusz Zwijacz, obwód ochronny Strążyska: - Budzą się świstaki. Zwierzęta na wiosnę muszą się przebić na powierzchnię przez warstwę śniegu sięgającą nawet kilka metrów. Są wychudzone, dlatego ważne jest, aby miały spokój i mogły znaleźć wytopione płasnie z kielkującą roślinnością. Udało się też zaobserwować orła oraz sokoła wędrownego. W reglach słychać było werble dzięciołów: głównie czarnego i trójpalczastego. Odzywały się też jarzabki. Obecnie słychać ptaki śpiewające. Na szlakach prowadzone były prace związane z usuwaniem suchych drzew zagrażających turystom. Prace te w miarę potrzeb będą kontynuowane. Warunki do uprawiania turystyki w dolnych partiach poprawiły się wraz z topnieniem śniegu. W wyższych partiach miejscami może być twardo. W Dolinie Małej Łąki (nad Gronikiem) posadziliśmy 1200 sadzonek buka. W sadzeniu, oprócz pracowników terenowych TPN, uczestniczyli także pracownicy biurowi Parku.

W wyższych partiach gór wciąż panują zimowe warunki. W czasie wędrowki niezbędne mogą się okazać raki, czekan, sprzęt lawinowy, zdrowy rozsądek oraz doświadczenie w zimowej górskiej turystyce.

(zkw)